SOKÓŁ NA ŚLĄSKU

CZOŁEM

CZASOPISMO DLA CZŁONKÓW ZWIĄZKU SOKOŁÓW POLSKICH DZIELNICY ŚLĄSKIEJ

Wychodzi co miesiąc. — Numer niniejszy kosztuje **20 groszy**. — Konto czek.: **P. K. O. Katowice 301 550.** — Tel. Nr. 613

Sekretarjat dzielnicowy, Redakcja i Administracja mieszczą się w Katowicach ulica Ks. Damrotha 8, parter prawa

ROK VII ◈ KATOWICE · LIPIEC 1928 ROKU ◈ NUMER 7

III. Zlot Sokolstwa Polskiego Dzieln. Śl.

od 29-go czerwca do 1-go lipca 1928 r.

W nędzy i szarzyźnie życia naszego w niewoli, Sokół był zawsze dla nas tą nutą wesela i nadziei, nutą wiary i ufności. Zlot Sokolstwa był świętem narodowem, na które spieszyliśmy z równą chęcią i zapałem, bez względu na to, czy Zlot odbywał się na Zadolu, czy też za pruskimi słupami granicznymi, na terenie, zawsze dla Śląska i jego narodowych uczuć upływu, gościnnej Galicji.

Na Zlot spieszyli wszyscy, w których polskie biło serce.

Gdy na boisko karne wkraczały szeregi zdrowych, jędrnych druhów, krokiem miarowym do taktu ulubionego marsza, zapominali i starzy i młodzi o niewoli, kajdanach, ufali i wierzyli święcie, że młódź ta naprawdę „zgrzybiały ten świat na nowe pchnie życia koleje“ ku lepszej przyszłości, ku spełnieniu wolności snów!

Nie do pojęcia, nie do pomyślenia była idea Polskości na Śląsku bez Sokoła. Jak próba ogniowa nadaje dopiero żelazu znamię stali, tak przeciętnemu Polakowi dopiero zahartowanie ciała — i ducha wykształcenie w sokolej drużynie nadawały chrzest prawdziwy, pasowały go na prawdziwego Polaka, nieustraszonego uczuć polskich wyznawcę, bohatera — gdy potrzeba, męczennika — gdy konieczność, jednem słowem. na Sokoła.

Iluż to z pośród szarego tłumu Sokolej braci w szarych podówczas mundurkach dowiodło czynem prawdy słów powyższych, iluż tych szarych bohaterów poległo w późniejszych z wrogiem zmaganiach, kładąc, jako ostateczną pieczęć na **Credo** Sokołem, własną krew?...

Pomiędzy innymi i tym bohaterom, a bodaj czy nie tym przeważnie, zawdzięczamy, że oto dziś wolno nam święcić w wolnej Polsce i na wolnym, znów z Macierzą połączonym Śląsku trzecie już z rzędu święto Sokole: Trzeci Zlot!

Bo jeśli wśród klęsk i zwątpienia „ani na chwilę nie upadł w narodzie duch i nie zachwiała się wiara, to tężyzna ta korzeniami swymi tkwiła w znacznej części w Sokolstwie i z niego brała swoje soki“.[1])

[1]) Zadania Sokolstwa Polskiego Dr. Antoni Dzięʒielewicz, Warszawa 1925.

Święto Sokole winno więc być przez wzgląd na tradycje Sokoła nieledwie narodowem świętem!

Świąt dziś w Polsce mamy wiele, może nazbyt wiele. Każda niedziela nieledwie przynosi te lub owe zawody sportowe i atletyczne, każdy miesiąc nieledwie święto, by nie powiedzieć galówkę, tego lub owego „bohatera“ czczonego przez pewien organ społeczeństwa, nie uznanego i zwalczanego przez resztę.

Wynikiem jednych, to może nazbyt jednostronne wykształcenie gimnastyczne w tym lub owym specjalnym kierunku. Podczas kiedy druga świąt kategorja, „swoich“ tylko uznaje „bohaterów“ gardząc innymi, może równie lub więcej zasłużonymi i w konsekwencji tego prowadzi do — że tak powiem — jednostronnej gimnastyki uczuć narodowych, czyli do partyjności.

Mam wrażenie, że jedno i drugie jest błędem i że błędy te omija Sokół.

Gimnastyka Sokoła to gimnastyka **zdrowotna.** Nie polega na specjalnem wytrenowaniu mięśni, do danego wyczynku lub rekordu sportowego. Zadanie jej raczej **zapobiegawcze pielęgnowanie zdrowia;** celem, przygotować ogólnie ciało przez ćwiczenia **wszystkich** mięśni, stworzyć ciało zahartowanem i odpornem pod każdym względem; dążeniem, pielęgnować „zdrowie jako główne źródlisko i rezerwoar sił nietylko fizycznych ale i duchownych całego narodu, jego hartu, dzielności i karności“,[2]) stworzyć zdrowe jednostki i naród!

Jak w gimnastyce Sokół wykształcenie całokształtu ciała winien mieć na oku, tak w życiu społecznem Sokół cały naród powinien ogarnąć swem sercem.

Sokół winien być **narodowym** i jest nim.

Pozatem jednakże Sokół, nie mając nic wspólnego z polityką, winien wykluczyć ją zgoła z grona członków. Polityką Sokoła, to miłość ojczyzny i miłość całego narodu, wierność hasłom i tradycjom Sokoła. Nie tworzyć stronnictwa i partje, zadanie Sokoła, lecz „zespalać- łączyć wszystkie stronnictwa w jedno wielkie silne stronnictwo ruchu gimnastycznego“.[3])

[2]) Tamże. [3]) Tamże.

Sokół zna posłuch i karność. Zalety te już same przez się wskazują na prawa, których słuchać należy. Sokół przeto będzie zawsze posłusznym i praworządnym. Miłością swoją ogarniając całą Ojczyznę i naród, Sokół oczywiście nie zna różnic dzielnicowych. Każdy dlań Sokół druhem jest szczerym i serdecznym, bez względu na to, czy kolebka jego stała nad Wisłą czy nad Wilją, nad Bugiem czy nad Dunajcem.

Oparty o swoją historję, tradycję i program, Sokół jako instytucja ogólnie-polska, jednocząca w sobie wszystkie polskie zabory, łącząca wszystkie polskie stronnictwa, ma prawo do swych Zlotów, ma prawo, by Zloty — święta Sokole uważano jako nieledwie narodowe święta.

Społeczeństwo natomiast ma obowiązek, doceniać znaczenie Sokoła i dopomagać mu do spełnienia trudnych a szczytnych jego zadań. Sokolstwo w niewoli dążyło do wolności i przyczyniło się w znacznej części do urzeczywistnienia tych nadziei. W wolnej Polsce Sokolstwo dąży do Polski zdrowej i silnej, Polski praworządnej i karnej, do Polski zgodnej i jednej, do **Polski odrodzenia** i odradzania się jej coraz to doskonalszej z pokolenia na pokolenie!

Kto przeciw tym hasłom?....
Chyba żaden Polak!...

Hej, Bracia Sokoli, ufni w sympatję i współpracę **całego Polskiego Narodu**, do pracy!

W czyn zamienić te powojenne zadania Sokoła!

Niechaj to będzie hasłem, pod którem podążymy na trzeci Śląskiego Sokolstwa Zlot!

Stanisław Kobyliński.

Rozkazy i wskazówki

na Zawody oraz na Zlot Młodzieży i Sokolstwa w dniach 29., 30. czerwca i 1. lipca 1928 r. w Król. Hucie na Stadjonie.

Program.

Szczegółowy program znajduje się w afiszach, które rozesłane zostały do wszystkich gniazd.

Przyjazd i zgłoszenia.

a) Przyjazd zawodników i zawodniczek.

Zgłoszeni zawodnicy do zawodów drużynowych według programu Związku i do zawodów o pierwszeństwo w dzielnicy winni wybrać się z miejsc zamieszkania tak wczas, by o godz. 7,30 w dniu 29. czerwca br. zgłosili się na Stadjonie w przeznaczonej szatni. Zawodnicy z dalszych stron powinni przyjechać na noc i zgłosić się w komisji kwaterunkowej, która urzędować będzie na dworcu w Król. Hucie.

Zawodnicy i zawodniczki do pływania zgłoszą się dnia 29. czerwca br. o godz. 11-ej u sekretarza zawodów na Stadjonie.

Zawodnicy do zawodów drużynowych na 6-ciu parach poręczy i 6-ciu drążkach stawią się o godz. 15-tej w dniu 30. czerwca br. w przeznaczonej szatni (szatnia pod trybunami).

b) Przyjazd młodzieży.

Młodzież Sokola przyjeżdża pod opieką naczelników (kierowniczek) gniazd i Okręgów w dniu 30. czerwca br., tak, że o godz. 9,30 stawi się w przeznaczonych dla niej szatniach.

c) Przyjazd Sokolstwa.

Sokoli i Sokolice ćwiczący z dalszych stron przyjeżdżają już w dniu 30. czerwca br. wieczorem i zgłaszają się w komisji kwaterunkowej na dworcu w Król. Hucie lub też na Stadjonie.

Sokoli i Sokolice ćwiczący, mający dogodny dojazd w niedzielę 1. lipca br., przyjeżdżają pociągami rannemi, tak, że o godz. 6,30 stawią się w szatniach dla nich przeznaczonych.

Reszta Sokolstwa dojeżdża do Król. Huty w takim czasie, by o godz. 10.30 stawiła się na miejscu zboru do pochodu.

Umundurowanie.

a) Sokoli. Sokoli stawią się na Zlot w przepisowych strojach uroczystych lub polowych. Druhowie nie posiadający mundurów muszą bezwarunkowo stawić się w czapkach sokolich. W innem umundurowaniu nie dopuszcza się nikogo do pochodu.

b) Młodzież męska winna zaopatrzyć się w czapki sokole.

c) Sokolice. Przepisowy strój uroczysty: ciemna spódniczka, ciemne szarawary, biała bluzeczka, ciemny żakiecik (o ileby było chłodno), kapelusz sokoli lub czerwony zawój, czarne pończochy i czarne buciki.

d) Młodzież żeńska możliwie tak samo.

Strój ćwiczebny.

a) Sokoli. Strój ćwiczebny do występów publicznych i ćwiczeń na przyrządach w czasie zawodów: długie granatowe trykoty, biała trykotowa koszulka bez rękawów z czerwonem obszyciem, pantofle ćwiczebne.

Strój lekkoatletyczny: krótkie ciemne spodeńki, koszulka jak wyżej, pantofle ćwiczebne lub z kolcami.

b) Młodzież męska: Krótkie ciemne spodenki, koszulka jak Sokoli, pantofelki ćwiczebne lub boso — bez pończoch, bez skarpetek.

c) Sokolice: Ciemne szarawary (nie obcisłe) spięte nad kolanem na gumkę, biała bluzeczka z pół rękawami bez jakichkolwiek kokard, czerwony zawój, lub przepisowa czerwona tasiemka, czarne pończochy i pantofelki ćwiczebne.

d) Młodzież żeńska: jak Sokolice, jednak bez pończoch.

Do zawodów w pływaniu strój pływacki tak Sokoli, jak i Sokolice.

Sztandary.

Każdy Okręg przywozi ze sobą jeden sztandar najstarszego gniazda w danym Okręgu, który po przybyciu do Król. Huty w dniu 1. lipca br. składa w szatni pod trybunami.

W pochodzie będzie tylko jeden sztandar dzielnicowy.

Wszystkie Okręgi wystąpią ze sztandarami w pierwszym punkcie podczas ćwiczeń publicznych o godz. 15-tej. Po ukończeniu tego punktu chorążowie

zostają na biosku i udają się ze sztandarami do stojących na boisku bramek, gdzie ustawią sztandary. Chorążowie mogą pozostać przy sztandarach.

Porządek ustawienia w bramkach: chorążowie Okręgów I, II, III, IV, V, VI, VII. udają się do bramki po prawej stronie, stojąc twarzą do głównej trybuny, chorążowie Okręgów VIII, IX, X, XI, XII i XIII, do bramki po lewej stronie.

Karty uczestnictwa, karty wstępu i ulgi kolejowe.

Każdy Sokół i Sokolica niećwiczący, otrzyma w dniu przyjazdu w biurze zlotowym kartę uczestnictwa, uprawniającą do korzystania z bezpłatnej kwatery i ulgi biletowej do powrotnej jazdy koleją.

By nie stwarzać natłoku przy biurze zlotowem, prezesi, względnie wyznaczeni gospodarze gniazd przedłożą w biurze zlotowem imienny spis Sokołów i Sokolic niećwiczących, a wzamian otrzymają odpowiednią ilość kart. Każdy Sokół i Sokolica wzgl. gospodarz załatwiający sprawy gniazda wypełni kartę na odpowiedniem miejscu imieniem i nazwiskiem uczestnika Zlotu, oraz miejscowość. — Przy kupnie biletu kartę należy dać ostemplować w kasie biletowej na dworcu.

Ćwiczący Sokoli i Sokolice otrzymają karty uczestnictwa upoważniające na bezpłatny powrót do miejsca zamieszkania od naczelnika Okręgu po ćwiczeniach publicznych.

Celem wylegitymowania się, tak na kwaterze jak przy wstępie na boisku, oraz na bezpłatny obiad otrzymają wszyscy ćwiczący odpowiednie karty po przyjeździe na miejsce od naczelnika Okręgu.

Niestawający do występów publicznych po południu ćwiczący, kart uczestnictwa nie otrzymają.

Przy wyjeździe karty należy dać odstemplować w kasie biletowej na dworcu.

Zawody dnia 29. czerwca br.

Zbiórka zawodników i sędziów o godz. 8-mej. Zawodnicy w szatni pod trybunami, sędziowie na głównej trybunie.

Naczelnicy okręgowi przedłożą przy zbiórce imienne spisy drużyn, oraz zawodników o pierwszeństwo w Dzielnicy.

Zawodnicy o pierwszeństwo w Dzielnicy złożą sekretarzowi zawodów opisy dowolnych ćwiczeń na przyrządach (po jednem ćwiczeniu).

Zbiórka zawodników i zawodniczek w pływaniu o godz. 11-tej. Szatnie dla zawodników i zawodniczek w kabinach, które na miejscu wskażą porządkowi.

Zbiórka zawodników do zawodów drużynowych na 6 parach poręczy i 6 drążkach w sobotę dnia 30. czerwca o godz. 15,30 w szatni pod trybunami. Naczelnicy Okręgowi przedłożą imienny spis drużyn sekretarzowi zawodów.

Zlot młodzieży, 30. czerwca br.

Szatnia dla młodzieży męskiej — sala na górze Redena, szatnie dla młodzieży żeńskiej w kabinach kąpielowych na Stadjonie.

Zbiórka młodzieży do prób na małem boisku o godz. 9,30 dnia 30. czerwca br.

Pierwsza ustawia się młodzież żeńska okręgami w kolumnie czwórkowej. Porządek Okręgów: I, II i t. d.

Młodzież Okręgu III. bierze udział przedtem w nabożeństwie w kościele w Chorzowie, a rozkaz co do zbiórki wyda Naczelnik Okręgu III.

Po próbach bezpłatny obiad w szkole, gdzie znajdują się kwatery.

Po południu o godz. 16 popisy publiczne. Młodzież zatem zbierze się i ustawi na miejscu zboru w tym samym porządku, jak do prób.

Po ćwiczeniach młodzież wraca pociągami wieczornymi do domów.

Zlot Sokołów i Sokolic w dniu 1. lipca br.

Próby ćwiczeń.

Sokoli ćwiczący zbiórka w szatni w sali na Górze Redena o godz. 6,30, poczem o 6,45 zbiórka na placu zboru — małe boisko Stadjonu.

Sokolice ćwiczące: zbiórka w szatni — kabiny kąpielowe na Stadjonie o godz. 8.15 zbiórka na placu zboru — małe boisko Stadjonu, godz. 8,30.

Próby do ćwiczeń odrębnych okręgów o godz. 6-tej rano.

Zbiórka do Mszy św. i pochodu.

O godz. 10,30 zbiórka Sokolstwa na łące obok Stadjonu. Sokolice całej Dzielnicy osobno. Sokoli również osobno. Czoło tak Sokolic jak Sokołów tworzy Okręg III.

Komendantem Sokolic jest druh Henryk Boryczka, II. zastępca naczelnika dzielnicy; zaś komendantem Sokołów dh. Józef Wesoły, I. zastępca naczelnika dzielnicy.

Ćwiczenia publiczne.

Zbiórka całego Sokolstwa umundurowanego o godz. 2.30 na łące obok parku Redena, Okręgami. Każdy Okręg tworzy osobny oddział, na czele Zarząd Okręgu ze sztandarem, następnie Sokolice w jednej kolumnie czwórkowej, za niemi Sokoli również w jednej kolumnie czwórkowej. Na czele Okręgów Prezesi i naczelnicy Okręgów.

Po skończonym pierwszym punkcie wymarsz z boiska na pierwotny plac zboru. Rozejście się. Ćwiczący Sokoli i Sokolice udają się do swoich szatni.

Jan Brzeskot,	Alfred Hamburger,	Józef Dreyza,
sekretarz.	naczelnik.	prezes.

Z Przewodnictwa Dzielnicy

Posiedzenie Przewodnictwa Dzielnicy dnia 30. maja br.

Obecni druhowie: prezes Józef Dreyza, Karol Koźlik, Alfred Hamburger, Stefan Sokołowski, Wincenty Spaltenstein Jan Brzeskot, Jerzy Król, Franciszek Grześ, Jan Nowakowski, Jan Smoczyk, Zygmunt Wójcik, Józef Wesoły, Andrzej Zontek.

Protokół z poprzedniego posiedzenia przyjęto do wiadomości.

Omówiono i załatwiono ostatecznie sprawę personelu Sekretarjatu.

Przyjęto do wiadomości treść pisma do Okręgu XII w sprawie dha Szczyrby z Siemianowic., oraz relację prezesa Okręgu II o zamierzonej reorganizacji naczelnictwa Okręgu II.

Uchwalono ze względu na międzypaństwowy mecz Polska—Szwecja zmianę programu Zlotu, a to że zawody odbyć się mają 29 bm. przed południem,

a odstąpić w tym dniu popołudniu Stadjon na powyższy mecz, zaś zlot młodzieży Sokolej przeniesiono na dzień 30. bm.

Przyjęto do wiadomości wynik pertraktacji z Dyrektorem Dr. Zagórowskim w sprawie muzyki na Zlot.

Przyjęto do wiadomości sprawozdania komisyj propagandy, skarbowej i mundurowej.

Na wniosek komitetu redakcyjnego uchwalono Nr. 5 organu wydać o 12 stronach.

Członkom Zarządu Związku uchwalono wypłacić na koszta podróży i dyety na posiedzenie Zarządu Związku w dniu 2. czerwca i Radę Związku w dniu 3. czerwca po 100 zł.

Posiedzenie Przewodnictwa dnia 6. czerwca br.

Obecni dhowie: prezes Dreyza, Hamburger, Grześ, Nowakowski, Sokołowski, Smoczyk, Wójcik i Zontek.

Protokół z poprzedniego posiedzenia przyjęto do wiadomości.

Ustalono zmieniony program Zlotu ze względu na mecz Polska—Szwecja.

Przyjęto do wiadomości sprawozdania z uroczystości jubileuszowej gniazda Szopienice, ze Zlotu Okręgu XIII w dniach 2 i 3 czerwca, oraz z posiedzenia Zarządu Związku w dniu 2. czerwca, i Rady Związku w dniu 3. czerwca br.

Zatwierdzono uchwały Naczelnictwa Dzielnicy:

a) co do ćwiczeń eliminacyjnych Sokolic na olimpjadę;
b) kooptację dha Świtały Leopolda do Naczelnictwa w miejsce dha Smołczyka;
c) oraz wybór naczelnika Okręgu XI. dha Wieczorka Bolesława.

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie komisji mundurowej.

Prośbę dha Koczura o wynagrodzenie za czerwiec odrzucono, jako nieuzasadnioną.

Wreszcie uchwalono postarać się o urlop dla dha Hamburgera Bronisława na czas wykładów na kursie dzielnicowym.

Następne posiedzenie uchwalono odbyć w Król. Hucie.

Posiedzenie Przewodnictwa dnia 13. czerwca br. w Król. Hucie.

Obecni dhowie: Prezes Dreyza, Kowalczyk, Koźlik, Hamburger, Brzeskot, Grześ, Król, Nowakowski, Spaltenstein, Sokołowski, Smoczyk, Wójcik, Zontek z Przewodnictwa — oraz dhowie: Baron, Cichy, Mrozek, Smoleń, Szydło, Tomanek jako członkowie komisyj zlotowych w Król. Hucie.

Posiedzenie poświęcono ogólnemu omówieniu spraw zlotu, przyczem wszystkie komisje zlotowe zdały sprawozdanie o wyniku prac przygotowawczych, — poczem uchwalono:

Przedstawicieli Władz, a to PP. Wojewodę, Wicewojewodę, Marszałka Sejmu Śl., Generała i Ks. Biskupa zaprosi osobiście dh. Prezes z dobraną sobie delegacją.

Do młodzieży Sokolej na Stadjonie przemówi dh. Brzeskot.

Ustalono szczegółowy program Zlotu i uskuteczniono ostateczny podział funkcji.

W wolnych głosach przyjęto do wiadomości sprawozdanie z Rady Okręgu V i wyboru Zarządu.

Posiedzenie Przewodnictwa dnia 20. czerwca br.

Obecni druhowie: prezes Dreyza, Kowalczyk, Koźlik, Hamburger, Brzeskot, Grześ, Sokołowski, Nowakowski, Smoczyk, Wesoły, Wójcik, Zontek.

Tematem obrad szczegółowe omówienie spraw zlotowych.

Z korespondencji:

Wydelegowano dha Hamburgera na Radę Okręgu XII w dniu 23. czerwca br. w Wełnowcu.

Gniazdu Zbaraż, Dzieln. Małopolska, uchwalono wysłać zł. 5.— na gwóźdź do sztandaru.

Na Zjazd delegatów Okręgu Śl. Z. O. K. Z. w dniu 24. czerwca br. w Katowicach uchwalono wysłać życzenia.

Na Zjazd Delegatów Młodzieży Polskiej okręgu śląskiego w dniu 24. czerwca br. w Panewniku delegowano dha Grzesia.

Gniazdu w Osjakowie, Okr. częstochowski, uchwalono wysłać życzenia z okazji poświęcenia sztandaru.

Dotyczy Sprawozdania na r. 1926-27.

W zestawieniu gniazd istniejących przed wojną opuszczono gniazdo Orzegów, założone w r. 1913. Okr. XIII, co się niniejszem uzupełnia.

Z Naczelnictwa Dzielnicy

Drużyna Olimpijska.

Do drużyny Olimpijskiej wyznaczeni zostali przez Naczelnictwo Związku z naszej Dzielnicy druhowie: Bartniczek Eberhard, Deuczmanek Józef, Galus Paweł, Gryszka Ryszard, Ignacy Gerhard, Król Wincenty, Kuklok Zygfryd, Mrukwa Augustyn, Pampuch Franciszek, Pradela Maksym., Rost Teofil, Rost Wilhelm, Tajstra Franciszek, Węglarczyk Antoni. Druhowie Kostka i Vogel ze względu na mały wzrost nie mają danych do drużyny reprezentacyjnej.

Drużyna Olimpijska wyjeżdża w dniu 2. lipca br. do Kozłówki na całomiesięczny obóz, celem odbycia dalszych przygotowań, skąd wyjeżdża wprost do Amsterdamu.

Kierownikiem drużyny mianował W. T. **dha Bartniczka Eberharda**, któremu należy się bezwzględne posłuszeństwo.

Zbiórka olimpijczyków dnia 2. lipca br.

o godz. 8,30 rano w Katowicach w Sekretarjacie Dzielnicy, ul. Damrota 8. Odjazd do Kozłówki o godzinie 9,20.

U m u n d u r o w a n i e d r u h ó w:

Wyjazd w cywilnem ubraniu, możliwie sportowem.

W myśl uchwały Naczelnictwa Związku zabiorą druhowie uroczyste stroje Sokole — nie posiadający takowych muszą bezwzględnie takowe sobie wypożyczyć.

Pozatem zabiorą z sobą: koc, 2 prześcieradła, małą poduszkę, próżny siennik, strój ćwiczebny gimnastyczny i kąpielony, pantofle ćwiczebne, najmniej 2 zmiany bielizny, przybory do jedzenia (manierka, menażka, nóż, widelec, łyżka), ręcznik i niezbędne przybory toaletowe.

Związkowe kursa instruktorskie w Kozłówce.

Na Związkowy Kurs instruktorski Sokolic zgłosił do Dzielnicy w przepisanym terminie Okręg XIII 2 druhny, a to Piatkównę i Gawlikównę, obie nauczycielki z Lipin, które po złożeniu egzaminu zgłoszone zostały do Przewodnictwa Związku.

Druhny te zgłoszone są na pierwszy okres kursów t. j. od 3. do 16. lipca, i wyjadą wraz z drużyną olimpijską w dniu 2. lipca br. do Kozłópki.

Zatem druhny te zgłoszą się w dniu 2. lipca br. o godz. 8,30 rano w Sekretarjacie Dzielnicy, w Katowicach przy ul. Damrota 8.

Druhny winny przywieźć z sobą o ile możności przepisowy strój Sokolic (granatowa spodniczka sportowa, tego samego koloru szarawary, biała bluzka z długiemi rękawami, przepisowy żakiet i przepisowy kapelusz, dalej najmniej 2 zmiany bielizny, strój ćwiczebny, szarawary jak wyżej, biała bluzeczka z krótkiemi rękawami, czerwona wstrążka na głowę), kostjum kąpielowy, resztę — jak druhowie. Buciki czarne na niskich obcasach; prócz tego należy zachować warunki podane w okólniku Związku, ogłoszonym w Nr. 9 Przewodnika Gimnastycznego.

Kurs dzielnicowy.

Kurs dzielnicowy początkowy odbędzie się w dniach od 8. lipca do 12. lipca br. w Wiśle Malince (Cieszyńskie). Dojazd koleją przez Dziedzice—Bielsko do Goleszowa. W Goleszowie przesiadka do Ustronia—Polanki, wzgl. przez Żory, Chybie, Skoczów, Goleszów, Ustroń.

Zgłoszeni kandydaci na kurs zjeżdżają się w dniu 8. lipca do Wisły Malinki do Szkoły, gdzie będą kwatery.

Utrzymanie całodzienne (śniadanie, obiad, podwieczorek, kolacja) 5,50 dziennie w pensjonacie Marosza.

Każdy kandydat przywiezie ze sobą:

1. przepisowy strój ćwiczebny,
2. strój lekkoatletyczny i kąpielowy,
3. 2 zmiany bielizny,
4. ręcznik, prześcieradło, małą poduszkę i koc, oraz przybory toaletowe,
5. notatnik i przybory do pisania,
6. zaświadczenie gniazda względnie okręgu.

Zakończenie kursu dnia 21. lipca. Odjazd do domów w dniu 22. lipca.

Posiedzenie Naczelnictwa w dniu 5. czerwca br.

Obecni dhowie: Hamburger Alfred naczelnik, Bartniczek Eberhard, Król Jerzy, Szymoński Władysław oraz zaproszeni dhowie Szydło Juljusz, Mrozek i Świtała Leopold; jako goście dhowie Wójcik Zygmunt, sekretarz Przewodnictwa i Wieczorek Bolesław, nacz. Okr. XI.

Protokół z poprzedniego posiedzenia przyjęto do wiadomości.

Kooptowano do Naczelnictwa w miejsce dha Smołczyka dha Leopolda Świtałę.

Ustalono zmianę programu Zlotu ze względu na międzypaństwowy mecz Polska—Szwecja oraz podział szatni na Zlocie dla ćwiczących.

Stwierdzono stan zgłoszonych ćwiczących na Zlot.

Dla drużyny olimpijskiej, która wystąpi z pokazem na Zlocie, wyznaczono lekcję przedzlotową na niedzielę 24. bm. o godz. 16 w szkole Kościuszki w Siemianowicach.

Ponowne ćwiczenia eliminacyjne Sokolic na olimpjadę ustalono na 8. bm. o godz. 18 w sali gimnastycznej przy Polskiej Szkole Wydziałowej.

Do komisji egzaminacyjnej powołano dhów Naczelnika, Hamburgera, Świtałę Leopolda i Andrzeja Zontka.

Kierownictwo drużyny Sokolic na wyjazd do Warszawy powierzono dhowi Józefowi Wesołemu, I. zast. nacz. dzieln.

Poczyniono zmiany prowadzących kolumn na Zlocie a to: w miejsce dha Bartniczka dh Wieczorek Bolesław, w miejsce dha Smołczyka dh. Świtała Leopold.

Ponowne ćwiczenia eliminacyjne Sokolic na Olimpjadę.

Na życzenie Zarządu Związku przeprowadziło Naczelnictwo Dzielnicy w dniu 11. czerwca br. ponowne ćwiczenia eliminacyjne na olimpjadę z zgłoszonemi swego czasu druhnami.

Stanęło 5 druhen z gniazda Brynów, druhny z Załęża nie stawiły się.

Komisję egzaminacyjną tworzyli w myśl uchwały Naczelnictwa z 5. czerwca br. dhowie: Naczelnik Hamburger Alfred, Świtała Leopold i Zontek Andrzej.

Do Związkowych ćwiczeń eliminacyjnych dopuszczono 4 druhny a to: Błaszczykównę Janinę, Ganszczykównę Łucję, Imielównę Hildegardę i Majowską Martę..

W niedzielę, dnia 17. bm. odbyły się w Warszawie Związkowe ćwiczenia eliminacyjne, na które druhny powyższe wyjechały i jak się okazało, wykonały dobrze wszystkie ćwiczenia.

Eliminację Sokolic ma powziąć Naczelnictwo Związku. Zespół olimpijski Sokolic będzie odbywał swe ćwiczenia w Kozłówce w ciągu miesiąca lipca.

III. Zjazd Rady Związku.

(Wrażenia i rozważania.)

W dniu 3. czerwca br. odbył się III. z rzędu Zjazd Rady Związku Sokolego w Warszawie.

Zjazd ten, aczkolwiek tylko jednodniowy, różnił się od poprzednich dwóch zjazdów tem, że był najliczniej obesłany, oraz, że program prac obfity, na który składało się mnóstwo materjału bardzo ważnego został w zupełności wyczerpany.

Na zjazd przybyło z wszystkich dzielnic około 150 delegatów. Dzielnica Śląska była reprezentowana 30 delegatami.

— — — — — — — — — — — —

Zjazd rozpoczął się nabożeństwem w katedrze św. Jana, w katedrze i przed ołtarzem, która przypomina nam tyle wzniosłych chwil z czasów ostatnich Polski królewskiej, która przywodzi nam na pamięć zaprzysiężenie sławnej na cały świat Konstytucji 3. Maja, zbratania wszystkich stanów, a z najnowszej doby, dziękczynne nabożeństwa Polski obecnej, za zmartwychwstanie, za Cud nad Wisłą.

To też każdy z nas, przestąpiwszy próg tego przybytku Pańskiego, w skupieniu, z sercem radosnem i duszą rozpromienioną patrzał w ołtarz i wy-

słuchał bezkrwawej ofiary, wznosząc gorące modły do Króla królów o pomyślność obrad i zbratania. związania jeszcze w silniejszy, nierozerwalny węzeł, łączący wszystkich w jedną wielką rodzinę sokolą, bez różnicy na dzielnice, bez różnicy na stan.

Wzruszenie ogarniało niejednego, patrząc na postać naszego kochanego i czcigodnego Prezesa Związku dha Zamoyskiego, stojącego u stóp ołtarza, a górującego ponad wszystkich, kornie pochylonego, skupionego w sobie, tak jakby zdawał przed Bogiem rachunek z tego, co dotąd zdziałał, lub proszącego łaski dla nas u Pana nad panami.

— — — — — — — — — — —

Zabrzmiało z ust celebranta „Ite missa est" i wszystkie czoła schyliły się przyjąć błogosławieństwo, spływające przez ręce kapłana z niebios, i zabrzmiał spokojny lecz dźwięczny głos od ołtarza naszem sokołem Czołem! Płynęły słowa z ust kapłana jakby w natchnieniu, życząc Zjazdowi pomyślnych obrad i Sokołowi jak największego rozwoju. Przemówienie krótkie, lecz z głębi serca płynące, zachwycające w imię idei Chrystusa, w imię tych szlachetnych haseł, wypisanych na naszym sztandarze, na którego tle z jednej strony Sokół rozpostarł swe skrzydła, a z drugiej wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej, Królowej Polski, do dalszej wytrwałej pracy, nad urzeczywistnieniem ideału sokoła, wzywał do wzbicia się do lotu górnego, tak jak przystało na Sokoła, nie płaszcząc się i plugawiąc nizinnemi rzeczami, nie przynoszącemi Sokołowi ani czci ani chwały.

Jakże z innem sercem, z otuchą w duszy, z rozpogodzonem czołem i wyjaśnionem obliczem wychodziło się z tych murów Świątyni Pańskiej...

— — — — — — — — — — —

Na czele orszaku kroczy postać wzniosła, z pogodą w obliczu, z oczami tryskającymi jakąś radością, postać nie pochylona już, jednak postać wspaniała, tak jakby jej lat młodzieńczych przybyło, jakby się pozbyła jakiegoś ciężaru...

Postać ta, to nie kto inny, jak nasz czcigodny Prezes druh Adam Zamoyski.

— — — — — — — — — — —

Przed kościołem plutony honorowe oddziałów sokolich gniazd Warszawskich... Ledwo Prezes pokazał się w drzwiach kościoła, pada komenda: Baczność! prezentuj broń! w prawo patrz! — Orkiestra gra naszego starego marsza sokolego... Raport... Dh. Prezes pozdrawia oddziały... gromkiem Czołem Druhu Prezesie! odbija się echem i unosi się wśród murów katedry.

— — — — — — — — — — —

W Resursie Obywatelskiej...

Napływają delegaci... znajomi bliżej witają się z sobą... Prezes wśród tej masy, starych, posiwiałych weteranów, młodych, nawet gołowąsych Sokołów, poważnych matron i młodziutkich a szczebiotliwych Sokolic — porusza się swobodnie, wita się z każdym, dla każdego jakieś miłe słówko.

Nas Ślązaków wita z serdecznem uściskiem dłoni, z szczerem uśmiechem na ustach...

— — — — — — — — — — —

Odbywają się formalności stwierdzenia legitymacyj. Utworzył się prawdziwy i niezapomniany ogonek przy stoliku, gdzie oddawano legitymacje i stwierdzano identyczność, zapisywano obecnych, wydawano programy, sprawozdania, przygotowane drukiem wnioski, kartki i karteczki itd...

Stolik za mały, miejsce za szczupłe i aczkolwiek aż cztery osoby były zajęte, praca szła powoli...

Jeszcze wolniejszym tempem szło wystawianie legitymacyj kolejowych na zniżkową podróż powrotną. Przy stoliku jeden druh... wypisać aż stokilkadziesiąt legitymacyj, to trochę niefortunnie pomyślane. Przecież Przewodnictwo Związku składa się z kilkunastu osób, czyżby faktycznie wszyscy byli tak zajęci, że nie można było bodajby drugiego stolika ustawić? Lecz mniejsza z tem, stało się w drugim ogonku... a wystawianie trwało prawie do końca obrad przedpołudniowych... nie zazdroszczę dhowi Przeździeckiemu tej pracy... patrząc na niego, zbierała mię litość.

Wykorzystując sposobność i wolny czas przed rozpoczęciem obrad, naczelnik druh Hamburger zbiera całą naszą delegację w jednej z salek, zaprasza do nas Prezesa Związku. Druh wiceprezes Kowalczyk krótkiem przemówieniem dziękuje jeszcze raz Prezesowi Związku za Jego pobyt w Katowicach na Radzie dzielnicy, za hojny dar pieniężny wręczając Mu na pamiątkę fotografię Zjazdu, oraz taką samą dla Związku. Prezes Związku zaskoczony tą niespodzianką, dziękuje wzruszony i składa na ręce wiceprezesa pozdrowienia dla całego Sokolstwa naszej dzielnicy.

— — — — — — — — — — —

Rozpoczynają się obrady. Dh. Prezes Zamoyski zagaja Zjazd, wita wszystkich obecnych delegatów, stwierdza prawomocność zwołania Zjazdu i wygłasza krótkie, lecz pełne treści przemówienie, kończąc okrzykiem na pomyślność rozwoju Sokolstwa i na pomyślność Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, które to okrzyki powtórzyła trzykrotnie cała sala, dodając wkońcu odruchowo trzykrotny gromki okrzyk Czołem! Druhowi Prezesowi.

Po stwierdzeniu i załatwieniu formalności programowych Zjazdu, wstępuje na mównicę dh. Dr. Marjan Wolańczyk, wygłaszając długi referat zlotowy. Referat oparty na historji Sokolstwa, Zlotów, na przeżyciach Sokolstwa pod panowaniem zaborczych rządów, wyposarzony w szereg cytatów i ustępów z życia i rozwoju poszczególnych gniazd, oparty na szerokiej platformie obecnych stosunków, głęboko przewidziany plan wychowania fizycznego i zbiorowego występowania Sokolstwa na Zlotach jako jedynego miernika siły i tężyzny Sokolstwa a zarazem jako silnego wału, broniącego przed zachłannością zaborczą naszych bliskich a nieprzejednanych sąsiadów, rozwijający program prac przygotowawczych na Zlot w Poznaniu w r. 1929, który całemu światu ma wykazać, że Sokolstwo w Polsce to armja ludzi zdrowych i silnych fizycznie, w duchu narodowym i państwowo-twórczym wychowana, która może przeciwstawić czoła nawale nieprzyjaciół nie tylko zewnętrznych, lecz i wewnętrznych, którzy społeczeństwo polskie przez zdemoralizowanie i gangrenę ducha doprowadzić by chcieli do upadku.

Referat iście dobrze przygotowany, szkoda tylko, że tylko garstka słowa te słyszała. Referat ten miał przez radjo rozbrzmiewać po całej Polsce, miał dotrzeć do najodleglejszych i najdalszych zakątków ziem polskich, miał echem rozbrzmiewać i zagranicą.

(Dokończenie nastąpi.)

Ważniejsze uchwały Rady Związku.

Na odbytej w dniu 3. czerwca br. w Warszawie Radzie Związku powzięto szereg różnych uchwał, z których najważniejsze podajemy poniżej:

1. Protest przeciw gwałtom meksykańskim.

Sokolstwo polskie zgromadzone na III Zwyczajnej Radzie Związku Tow. Gimn. „Sokół" w Polsce, odbytej dnia 3-go czerwca 1928 roku w Warszawie, stojąc niezłomnie przy wierze ojców, przyłącza się gorąco do głosów protestów, podnoszonych w całym świecie przeciw prześladowaniu katolicyzmu w Meksyku.

2. Wpisanie do Złotej księgi.

Rada Związku Tow. Gimn. „Sokół" w Polsce przyjmuje do wiadomości uchwałę Zarządu Związku zarządzającą wpisanie do Złotej Księgi Sokolstwa Polskiego wielce zasłużonego około sprawy sokolej ś. p. Naczelnika Włodzimierza Świątkiewicza.

3. W sprawie akcji przeciwalkoholowej.

Zważywszy szkody, jakie rozwojowi duchowemu i postępowi materjalnemu Narodu naszego przynosi coraz to bardziej upowszechniane używanie, a szczególnie nadużywanie napojów alkoholowych, Rada Związku zaleca zupełne wyrzeczenie się tych napojów. W szczególności należy pilnie baczyć, aby młodzież szkolna i druhowie ćwiczący napojów alkoholowych zupełnie nie używali, nadto, aby podczas zlotów, zjazdów i zebrań sokolich istniejący zdawna w Sokolstwie nakaz powstrzymania się od tych napojów był bezwzględnie przestrzegany.

4. Przeciw akcji komunistycznej.

Ze względu na wzrastającą propagandę zgubną dla Pań twa i Narodu teorji i metod komunistycznych i coraz liczniejsze przejawy bolszewizmu w kraju, Rada Związku poleca władzom sokolim oraz wszystkim druhom i druhnom zwalczanie wśród społeczeństwa tych czynników rozkładu i rozprzężenia społecznego oraz zaleca współpracę z organizacjami i stowarzyszeniami w tym samym kierunku kroczącemi. Dla ułatwienia pracy zaleca się prenumerowanie miesięcznika „Walka z Bolszewizmem".

5. Wezwanie do Sokolstwa.

Z uwagi, że siła i znaczenie każdej organizacji społecznej, a zatem i Sokolstwa, zależą od stopnia spójni wewnętrznej pomiędzy jej członkami, Rada Związku ponownie wzywa wszystkie władze sokole i wszystkich członków do jaknajsilniejszego zacieśnienia węzłów organizacyjnych przez postępowanie zawsze zgodnie z ideałami sokolemi, przestrzeganie statutów, regulaminów, przepisów i uchwał obowiązujących w Sokolstwie, dokładne i chętne wypełnianie obowiązków sokolich.

6. Prenumerata Organu Związkowego.

Ponieważ sprawność organizacji sokolej wymaga od członków dokładnej wiadomości poczynań i rozporządzeń władz organizacyjnych, przeto Rada Związku potwierdza poprzednią swą uchwałę w sprawie obowiązkowego prenumerowania przez Gniazda, Okręgi i Dzielnice po dwa egzemplarze Przewodnika Gimnastycznego „Sokół", jako oficjalnego organu Związku. Nadto Rada ponownie zaleca, aby Gniazda liczniejsze dążyły do zwiększenia liczby prenumerowanych egzemplarzy, przynajmniej 1-go egzemplarza na 50-ciu członków, tudzież aby urządzały co tydzień zebrania dyskusyjne, na których byłyby odczytywane i wyjaśniane rozporządzenia i komunikaty władz sokolich, pomieszczane w organie Związku.

7. W sprawie składek Związkowych.

Rada Związku uchwala płacenie składek bieżących kwartalnie w wysokości 1 złotego rocznie według ilostanu gniazdowego, na 1-go stycznia każdego roku.

Rada Związku uchwala, iż zaległe składki za 1926 i 1927 rok winny być wpłacone w dowolnych ratach do końca 1928 roku, pod rygorem wykreślenia Gniazda ze Związku.

8. W sprawie wychowania fizycznego.

Rada Związku poleca Zarządowi Związku poczynienie wszystkich dostępnych mu starań w celu zapewnienia Sokolstwu udziału w opracowywaniu ustaw państwowych z zakresu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego i wpływu w tym kierunku w takiej mierze, jaka odpowiada długoletniej tradycji Sokoła.

Zważywszy, że warunki obecne wymagają przygotowania całego Narodu do obrony granic, Rada Związku uznaje, że członkowie Sokoła bez wyjątku oprócz ułomnych i starszych w wieku podeszłym, winni być zorganizowani w duchu wojskowym na wzór wydanego regulaminu Stałych Drużyn Sokolich.

Zważywszy, że przysposobienie wojskowe stanowi nieodłączną wprawdzie, lecz tylko jedną część całokształtu wychowania sokolego, Rada Związku poleca władzom sokolim przestrzeganie, aby członkowie drużyn p. w. stale uczęszczali na ćwiczenia gimnastyczne i brali czynny udział w życiu swojego gniazda.

9. Z Wydziału Sokolic.

Rada Związku wzywa Zarządy Okręgów i Gniazd do energicznego współdziałania w myśl regulaminów Wydziałów Sokolic przy tworzeniu tych Wydziałów, by organizacja ich była jaknajrychlej ukończona.

Rada Związku uważa za wskazane wobec stosowania różnorodnych systemów ćwiczeń gimnastycznych i wychowania fizycznego wśród druhen ustanowienie i regulaminowe określenie stanowiska naczelniczki związkowej oraz naczelniczek dzielnicowych, okręgowych, gniazdowych, z tem, iż wchodzić one będą w skład właściwych wydziałów technicznych.

Wobec konieczności odrębnych metod wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego dla druhen, uznanej przez Radę Związkową w uchwałach z dnia 31. X. i 1. XI. 1926 roku i zatwierdzonej w regulaminach wydziałów sokolic, Rada Związkowa wzywa Zarządy Gniazd, by wszędzie, gdzie są absolwentki kursów instruktorskich, ćwiczenia druhen były prowadzone przez druhny, gdzie zaś sił wykwalifikowanych brak, by dołożono wszelkich starań w celu wyszkolenia fachowych instruktorek, które odpowiedzialne za stan w. f. w swej jednostce, zajmowałyby stanowiska naczelniczek.

Z życia „Sokoła" w Okręgach i w Gniazdach

Zawody eliminacyjne Okręgu XIII. W niedzielę dnia 17. czerwca br. odbyły się w Nowym Bytomiu zawody eliminacyjne stopnia niższego Okręgu XIII, składające się: z 1. układu ćwiczeń wolnych, na drążku, na poręczach, na kołkach, na koniu wszerz, przeskok przez konia wdłuż, biegu 100 m., skoku w dal z rozbiegu, pchnięcia kulą 7¼ kg. Gniazda zostały powiadomione o odbyciu się zawodów dwa razy na posiedzeniach Wydziału Technicznego, trzeci raz zaś okólnikiem. Termin do składania zgłoszeń był dosyć długi, lecz niestety do 15. czerwca Naczelnictwo nie miało ani jednego zgłoszenia. Z tego powodu wezwano gniazda do przedłożenia Naczelnictwu przed rozpoczęciem się zawodów spisu zawodników. Do powyższego nie zastosowało się żadne gniazdo. Jedno pytanie: Druhowie naczelnicy gniazd Okręgu XIII, gdzie jest wasza karność, gdzie jest najmniejsza iskierka poczucia do obowiązku sokolego? Jak wy możecie żądać od waszych podwładnych karności, poszanowania i ewentualnego punktualnego uczęszczania na ćwiczenia, kiedy wy sami nie nauczyliście się jeszcze słuchać?

Do zawodów stanęło na 14 gniazd 3 gniazda w liczbie 12 zawodników, a mianowicie: Ruda 3, Nowy Bytom 5, Orzegów 4; razem 12.

W y n i k. Każdy układ ćwiczeń obliczono na 10 punktów w myśl obowiązujących przepisów sokolich. Boje lekkoatletyczne obliczano według przepisów P. Z. L. A. Ze względu na wysoką punktację w bojach lekkoatletycznych dodano w bojach gimnastycznych do 1. punktu 49, naprzykład przy wykonaniu „zaledwo" obowiązują 2 punkty, zamiast 2 liczono 100.

1. Franciszek Widera, Ruda: wolne 275 pkt., drążek 400 pkt., poręcze 300 pkt., kołka 425 pkt., koń wszerz 450 pkt., koń wdłuż 400 pkt, bieg 100 m. 571 pkt, skok w dal 283 pkt., pchnięcie kulą 326 pkt., razem 3430 punktów.

2. Jan Głombica, Ruda: wolne 475 pkt., drążek 200 pkt., poręcze 325 pkt., kołka 400 pkt., koń wszerz 350 pkt., koń wdłuż 275 pkt., bieg 100 m. 571 pkt., skok w dal 347 pkt., pchnięcie kulą 186 pkt.; razem 3129 punktów.

3. Paweł Kołodziej, Nowy Bytom: wolne 400 pkt., drążek 225 pkt., poręcze 400 pkt., kołka 450 pkt., koń wszerz 325 pkt., koń wdłuż 250 pkt., bieg 100 m. 524 pkt., skok w dal 335 pkt., pchnięcie pulą 186 pkt.; razem 3095 punktów.

4. Karol Hadamik, Nowy Bytom: wolne —, drążek 500, poręcze 500, kołka 450, koń wszerz 500, koń wdłuż 400, bieg 100 m. 286, skok w dal 121, pchnięcie kulą 168; razem 2925 pkt.

5. Maks Hadamik, Nowy Bytom: wolne — drążek 425, poręcze 225, kołka 400, koń wszerz 37! koń wdłuż 225, bieg 100 m. 143, skok w dal 9 pchnięcie kulą 346; razem 2229 punktów.

6. Eryk Kucharczyk, Nowy Bytom: wolne — drążek 375, poręcze 225, kołka 400, koń wszerz 250, koń wdłuż 250, bieg 100 m. 286, skok w dal 237, pchnięcie kulą 56; razem 2079 punktów.

7. Edmund Leś, Orzegów: wolne — drążek 375, poręcze 425, kołka 300, koń wszerz 275, koń wdłuż 100, bieg 100 m. 333, skok wdal 191, pchnięcie kulą 36; razem 2035 punktów.

8. Jan Kaczmarek, Nowy Bytom: wolne —. drążek —, poręcze 250, kołka —, koń wszerz 300, koń wdłuż 75, bieg 100 m. 428, skok wdal 268, pchnięcie kulą 356; razem 1677 punktów.

9. Karol Pietruszka, Orzegów: wolne —, drążek 325, poręcze 150, kołka —, koń wszerz 325, koń wdłuż 175, bieg 100 m. 286, skok wdal 216, pchnięcie kulą 176; razem 1653 pkt.

10. Paweł Pysik, Ruda: wolne 225, drążek —, poręcze 200, kołka —, koń wszerz 250, koń wdłuż 200, bieg 100 m. 286, skok wdal 216, pchnięcie kulą 16; razem 1393 pkt.

11. Karol Szlosarek, Orzegów: wolne —, drążek 250, poręcze 300, kołka 325, koń wszerz 275, koń wdłuż —, bieg 100 m. —, skok wdal —, pchnięcie kulą 59; razem 1209 pkt. Zachorował w czasie zawodów.

12. Jerzy Szubert, Orzegów: wolne —, drążek 25, poręcze 150, kołka —, koń wszerz 250, koń wdłuż 225, bieg 100 m. 143, skok w dal 84, pchnięcie kulą 226; razem 1103 pkt.

Naczelnictwo wyraża wyżej wymienionym druhom swoje uznanie i podziękowanie. Są to druhowie, którzy posiadają prawdziwego ducha sokolego i których można wszędzie i zawsze zobaczyć.

Naczelnictwo Okr. XIII.

Orzegów, Okr. XIII. W dniu 5. sierpnia gniazdo Sokole w Orzegowie obchodzi uroczystość 15,lecia założenia gniazda. Uroczystość tą winny poprzeć i licznie obesłać gniazda, należące do Okręgu XIII, wobec czego wskazanem byłoby, ażeby te gniazda wstrzymały się w tym dniu od urządzania imprez.

Sokół Łąka, Okręg X, koło Pszczyny urządza w dniu 8. lipca br. doroczny festyn, na który zaprasza Sokolstwo okolicznych gniazd.

Nakładem Przewodnictwa Dzielnicy Śl. Związku Sokołów w Katowicach. Odpowiedzialny Redaktor — Czcionkami „Księgarni i Drukarni Katolickiej", Sp. Akc. Karol Koźlik, Katowice, ul. Drzymały nr. 3.